



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 95 (1668), 24 lipca 2018 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka • Anna Maria Dynar • Aleksandra Gawlikowska-Fyk
Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Justyna Szczudlik • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

Perspektywy zmian politycznych w Meksyku

Bartłomiej Znojek

Zwycięstwo Ándresa Manuela Lópeza Obradora w wyborach prezydenckich (1 lipca) sygnalizuje zwrot polityczny w Meksyku. Władzę przejmą politycy spoza układu partyjnego dominującego od trzech dekad. Nowy rząd będzie musiał sprostać wyzwaniom: wzrastającej korupcji i przestępczości, niskiemu tempu wzrostu gospodarczego, nierównościom społecznym oraz napięciom w stosunkach z USA. Będzie z jednej strony dążył do współpracy z administracją Donalda Trumpa, a z drugiej starał się zmniejszać zależność gospodarczą od USA. UE, w tym Polska, powinna wykorzystać niedawno wzmocnione partnerstwo z Meksykiem do współpracy z nowym rządem.

W wyborach generalnych (prezydenckich, parlamentarnych i lokalnych) w Meksyku 1 lipca największe poparcie uzyskała koalicja skupiona wokół Ruchu Odrodzenia Narodowego (MORENA). Zdobyła ona większość bezwzględną w obu izbach parlamentu, a przywódca Ruchu, Andrés Manuel López Obrador (znany jako AMLO) zwyciężył w wyborach prezydenckich, uzyskując 53% głosów, i 1 grudnia rozpocznie sześcioletnią kadencję. Po raz pierwszy na czele rządu stanie prezydent spoza dwóch najważniejszych ugrupowań: Instytucjonalnej Partii Rewolucyjnej (PRI) i Partii Akcji Narodowej (PAN). Utrata przez nie dominującej pozycji wskutek m.in. skandali korupcyjnych i pogarszającego się stanu bezpieczeństwa, a także oczekiwanie radykalnych zmian, były powodami sukcesu populistycznego programu AMLO.

Główne wyzwania i propozycje Lópeza Obradora. Podstawowym problemem Meksyku jest wzrost przemocy, związany z przestępczością zorganizowaną, i nieskuteczność w jej zwalczaniu. W 2017 r. liczba ofiar śmiertelnych zbliżyła się do 30 tys. – najwięcej od co najmniej dwóch dekad. Od 2012 r. doszło do zabójstw blisko 120 dziennikarzy, a w trakcie kampanii wyborczej zginęło kilkudziesięciu kandydatów. Jednocześnie utrzymuje się wysoki wskaźnik bezkarności – jedynie kilka procent spraw o morderstwo kończy się osądzeniem winnych. Innym problemem jest korupcja, która sięga nie tylko najwyższych rangą polityków i funkcjonariuszy służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo (często mających powiązania z grupami przestępczymi), lecz także zwykłych obywateli. W kampanii wyborczej AMLO deklarował, że doprowadzi do likwidacji korupcji i bezkarności. Zobowiązał się do uspokojenia sytuacji wewnętrznej, poprzez m.in. wycofanie armii z walki z kartelami (wojsko jest zaangażowane od 2006 r.) i amnestię dla wybranych ich członków.

W 130-milionowym Meksyku problemem pozostają głębokie nierówności dochodów. Według danych meksykańskiego urzędu statystycznego w 2016 r. ponad 50 mln obywateli żyło poniżej progu ubóstwa, a 7 mln w skrajnej biedzie. Nierówności oznaczają także bariery dla najbiedniejszych w dostępie do edukacji, służby zdrowia czy zabezpieczenia społecznego. AMLO zapowiadał wsparcie dla nich głównie przez wzrost budżetu na cele społeczne (np. zwiększenie świadczeń i podwyższenie płacy minimalnej). Środki mają pochodzić m.in. z oszczędności w wydatkach administracyjnych.

Choć gospodarka meksykańska notuje wzrost, to jego tempo w poprzednich latach sukcesywnie spadało – w 2017 r. wyniosło 2%. AMLO chce podwoić ten wskaźnik. Niemniej w wyborach postulował cofnięcie reformy rynku pracy, edukacji oraz liberalizacji rynku energetycznego (w 2013 r. został otwarty dla

inwestorów zagranicznych). Zapowiadał zwiększenie środków na inwestycje publiczne, zwłaszcza na rozbudowę infrastruktury w najłabiej rozwiniętych częściach kraju. Postulował ponadto wsparcie produkcji, w tym dążenie do samowystarczalności energetycznej (np. przez modernizację rafinerii) i żywnościowej. Wzmacnianiu gospodarki ma służyć transfer technologii oraz profesjonalizacja kadr inżynierskich, m.in. w dziedzinie odnawialnych źródeł energii.

Stosunki ze Stanami Zjednoczonymi. Polityka administracji Trumpa wobec imigrantów i w kwestii handlu pozostaną istotnymi wyzwaniami dla nowego rządu Meksyku. W kampanii wyborczej AMLO zapowiadał obronę interesów meksykańskich migrantów i krytykował budowę muru na granicy z USA. Możliwości jego rządu wywierania wpływu na decyzje władz USA będą jednak ograniczone. Meksyk jest silnie powiązany gospodarczo ze Stanami Zjednoczonymi (trafia tam 80% meksykańskiego eksportu) i ma szereg innych wspólnych interesów, związanych z bezpieczeństwem granic, kontrolą przepływów migracyjnych i obecnością licznej – ok. 30-milionowej – diaspory meksykańskiej w USA. AMLO widzi pierwszoplanowe znaczenie USA we wspieraniu wzrostu gospodarczego i rozwoju Meksyku. Już w pierwszej rozmowie z Trumpem przekonywał, że właściwym rozwiązaniem problemu nielegalnej imigracji może być wsparcie USA dla tworzenia miejsc pracy w Meksyku.

Przyszły rząd będzie dążył do utrzymania obecnie renegotjowanej umowy NAFTA, ale widzi zagrożenie dla niej w protekcyjnych decyzjach administracji Trumpa. W odpowiedzi na ograniczenia w handlu ze strony USA będzie nakładać cła, m.in. na produkty pochodzące z tych stanów, w których jest wielu zwolenników Trumpa. Meksyk pod koniec ubiegłej dekady skutecznie zastosował podobne narzędzie presji na USA, reagując na ograniczenia wprowadzone przez administrację Obamy. W przypadku zaostrzenia sytuacji może sięgnąć po groźby zmniejszenia współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i kontroli migracji z Ameryki Środkowej.

Współpraca z UE. Wprawdzie UE nie pojawiała się w deklaracjach wyborczych AMLO, jednak pozostaje największym po USA i Chinach partnerem handlowym Meksyku. Wśród latynoamerykańskich partnerów Unii stosunki z Meksykiem są najbardziej rozwinięte, zwłaszcza w kwestii wzajemnego otwarcia rynków. Od 2000 r. obowiązuje umowa stowarzyszeniowa, a w kwietniu br. strony zakończyły negocjacje nowego porozumienia, które ma poszerzyć możliwości współpracy handlowej i inwestycyjnej.

Meksyk jest także partnerem UE (dzięki członkostwu w G20 i OECD) w dialogu na temat globalnego zarządzania gospodarczego, promocji wolnego handlu, polityki klimatycznej, transformacji energetycznej i innowacji. Tworzy to ramy do pogłębiania unijno-meksykańskiego strategicznego partnerstwa ustanowione blisko dekadę temu.

Perspektywy. AMLO i MORENA uzyskali silny mandat dla swojego programu wyborczego, ale szanse na realizację ambitnych, lecz głównie populistycznych obietnic, są ograniczone. Najwięcej trudności można się spodziewać w odniesieniu do planów zwalczania korupcji i zorganizowanej przestępczości, z uwagi na ich skalę i systemowy charakter. Wątpliwe są propozycje osiągnięcia samowystarczalności w wybranych dziedzinach, ale nowy rząd będzie popierał inicjatywy służące wzmacnianiu własnego przemysłu. Prezydent elekt tuż po wyborze łagodził swoje wcześniejsze zapowiedzi, np. zamiast wycofania się z reformy rynku energetycznego chce kontroli zgodności dotychczasowych umów z prawem. Choć postulatami odejścia od liberalizacji budził niepokój inwestorów, po wyborach stara się rozwiewać obawy przedstawicieli biznesu.

Umacnianie międzynarodowej pozycji Meksyku ma wynikać z rozwiązywania problemów wewnętrznych. Na kształtowanie stosunków z innymi państwami będzie miało wpływ przywiązywanie przez nowy rząd dużej wagi do zasady nieingerencji. Może to oznaczać powstrzymanie się od krytyki niedemokratycznych rządów, np. Wenezueli. To potencjalny punkt sporny w stosunkach z USA i partnerami latynoamerykańskimi (np. Kolumbią czy Peru), krytykującymi naruszenia porządku konstytucyjnego w państwach regionu.

Kierunki polityki zagranicznej rządu AMLO będą miały znaczenie dla Polski, dla której Meksyk jest najważniejszym partnerem w Ameryce Łacińskiej. W kwietniu 2017 r. prezydenci Andrzej Duda i Enrique Peña Nieto podpisali w Meksyku deklarację na rzecz dążenia do strategicznego partnerstwa. W ramach dialogu z nowym rządem priorytetem Polski powinno być zapewnienie kontynuacji tych zobowiązań. Ważnym celem będzie wsparcie instytucji, które w zeszłym roku zawarły memoranda o współpracy (np. PAIH i ProMéxico, BGK i jego odpowiednik, także agencje kosmiczne), w realizacji wspólnych projektów i przedsięwzięć. Perspektywnymi dziedzinami współpracy mogą być rozwój technologii i innowacji w branży czystej energii i profesjonalizacja kadr inżynierskich, np. poprzez wymiany studenckie. Warto rozważyć zaproszenie AMLO do Polski i zorganizowanie forum gospodarczego, które oceniłoby potencjał współpracy w kontekście nowej umowy UE z Meksykiem. Cenną inicjatywą służącą wypełnieniu strategicznego partnerstwa obu państw byłoby forum z udziałem przedstawicieli rządów i ekspertów.